

Anna Rusowicz, Za daleko mieszkasz miły

Za daleko mieszkasz, miły, za daleko mieszkasz
i dlatego nasza miłość taka słaba jeszcze.

Za często patrzysz, miły, na zegarek,

za wcześnie mówisz "muszę iść",

za późno mówisz mi "dzień dobry" z rana,

za późno pukasz do mych drzwi.

Za daleko mieszkasz, miły, choć w tym samym mieście.

Trudno wierzyć w taką miłość, którą dzieli przestrzeń.

Za często patrzysz. . .

Za daleko mieszkasz, miły, choć w tym samym domu,

trzeba mieszkać jeszcze bliżej, by miłości pomóc.

Za często patrzysz. . .

Za późno pukasz do mych drzwi.